

Piotr Wisz

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE MISJONARZY MATKI BOŻEJ Z LA SALETTE W DĘBOWCU (1952-1955)

Wstęp

We wrześniu 1902 r. do Krakowa przybyli czterej szwajcarscy saletyni, aby uczyć się języka polskiego z racji przyszłej pracy wśród polonii w USA. Wkrótce Zgromadzenie Misjonarzy Matki Bożej z La Salette założyło w Pużnikach w archidiecezji lwowskiej placówkę, dając początek stałym strukturom organizacyjnym i wpisując się odtąd w dzieje Kościoła w Polsce. Z czasem saletyni objęli kolejne placówki, podejmując różnorodne dzieła i wyzwania¹.

Do 1928 r. klerycy saletyńscy z Polski, po formacji w nowicjacie odbytym w Suzie we Włoszech lub w Dębowcu, studiowali zagadnienia filozoficzno-teologiczne w renomowanych uniwersytetach Europy Zachodniej. Nazwiska ich pojawiają się między innymi w spisach studentów Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, Uniwersytetu Katolickiego we Fryburgu Szwajcarskim czy uczelni w Innsbrucku². W 1928 r., w oparciu o kadrę wykształconą za granicą, saletyni otwarli własny Instytut Filozoficzno-Teolo-

¹ Więcej informacji o początkach Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Polsce znajduje się między innymi w: P. Jamioł, *Dzieje sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu w latach 1910-1996*, Kraków 2002, s. 79-112; Tenże, *Saletyni w Polsce*, Kraków 2004, s. 59-79; J. Lis, *Początki Saletynów w Polsce*, „Studia Saletyńskie”, 2000, nr 1, s. 90-97.

² Archiwum Generalne Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Rzymie (AZSR), sygn. XIX-FIM, *Scholasticat de Fribourg Notes d examens 1915-1926*; tamże, sygn. XXVIII-E-2b, *Annales de la résidence de Suse (1907-1928)*; tamże, sygn. XIX-E-H-b, *Registre du Personnel de la Congrégation 1852-1926*; P. Wisz, *Formacja duchowa i intelektualna Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Polsce do 1972 r.*, Kraków 2003, s. 19-27.

giczny w Dębowcu. Działał on do 1939 r.³ Po II wojnie światowej przełożeni saletyńscy wysłali pierwszych kleryków w 1948 r. i w 1950 r. na studia na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie⁴.

Przyczyny otwarcia WSD Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu

Sytuacja w Polsce na początku lat pięćdziesiątych XX wieku zmusiła władze prowincji do zmiany ambitnych planów kształcenia kleryków saletyńskich w najstarszej polskiej uczelni i w konsekwencji doprowadziła do ponownego otwarcia w 1952 r. w Dębowcu wyższej uczelni. W urzędowych dokumentach prowincji widnieje ona jako Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Matki Bożej z La Salette, choć drugi człon nazwy skracano czasami do słów Księża Saletynów. Niekiedy, zwłaszcza w *Księdze uchwał rady prowincjalnej*, sekretarz prowincji używał określenia „Scholastykat w Dębowcu”⁵. Saletyńskie dokumenty archiwalne z tamtego okresu mówią niewiele o autorach tego przedsięwzięcia i nie podają argumentów, które ostatecznie zadecydowały o otwarciu i o kryteriach doboru kleryków do uczelni dębowieckiej. Uchwały rady prowincjalnej oraz zaistniałe latem 1952 r. dramatyczne wydarzenia pozwalają jednak zrekonstruować kulisy narodzin WSD w Dębowcu.

Latem 1950 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie zlikwidowało Prywatną Samorządową Szkołę Ogólnokształcącą typu Licealnego mieszczącą się w klasztorze w Dębowcu, do której uczęszczali od 1945 r. także małoseminarzyści saletyńscy⁶. Małoseminarzystom, z racji ich statusu, władze komunistyczne uniemożliwiły kontynuowanie dalszej nauki w państwowym liceum w Kołaczycach lub Nowym Żmigrodzie, dokąd

³ Archiwum Prowincjalne Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Krakowie (APSK), *Katalog egzaminów z kursów filozofii i teologii Instytutu Filozoficzno-Teologicznego Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu 1928-1939*; P. Wisz, *Formacja*, s. 35-37.

⁴ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (AUJ), sygn. WT II 252, *Teczki personalne studentów Wydziału Teologicznego*: Brożyna Paweł, Daniol Franciszek, Machowski Stanisław, Mituś Józef, Moskal Edward, Piękoś Tadeusz, Przysaś Wojciech, Witusik Edward, Wojtunik Adolf, Wojtunik Marian; tamże, sygn. WT II 197-209, *Ankiety wpisowe studentów Wydziału Teologicznego z lat 1948-1954*; P. Wisz, *Formacja*, s. 40-41.

⁵ APSK, *Katalog egzaminów z kursów filozofii i teologii* (KFTS), t. 1:1948-1974; tamże, *Księga uchwał rady prowincjalnej* (KURP), t. 1:1926-1966; Archiwum Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu (ASD), *Kronika klasztoru w Dębowcu* (Kr.KD), t. 1:1945-1956.

⁶ P. Jamioł, *Dzieje sanktuarium*, s. 238; P. Wisz, *Dzieje Małego Seminarium Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Polsce (1906-1952)*, Kraków 2004, s. 42-45.

przeniesiono większość uczniów rozwiązanej szkoły w Dębowcu. Represyjna polityka władz komunistycznych wobec Kościoła, przybierająca coraz to ostrzejsze formy, brak powołań w zgromadzeniu, propozycje przejęcia wielu placówek w Polsce sprawiły, że władze prowincji zdecydowały się podjąć kontrowersyjną decyzję, próbując ratować wszelkimi sposobami wzrastające powołania. Z małoseminarzystów klas dziesiątej, dziewiątej i jednego ucznia klasy ósmej zlikwidowanego liceum w Dębowcu, za zgodą władz kościelnych, saletyni otworzyli nowicjat z siedzibą w klasztorze dębowieckim. O przyjęciu do nowicjatu decydowały deklaracja chęci zostania misjonarzem, dotychczasowe wyniki w nauce, opinia przełożonych z Małego Seminarium o kandydacie oraz wiek kanoniczny⁷. Po rocznej formacji siedemnastu nowicjuszy, w tym piętnastu byłych małoseminarzystów dębowieckich, 8 IX 1951 r. złożyło śluby zakonne⁸. W roku szkolnym 1951/1952 r. w domu zakonnym w Rzeszowie profesori przygotowawali się do zdania eksternistycznie egzaminu dojrzałości. Niestety, władze państwowe nie zezwoliły rzeszowskim profesom na finalizację maturą państwową wykształcenia w zakresie szkoły średniej⁹. Ponadto 3 VII 1952 r. władze PRL, w ramach ogólnopolskiej akcji likwidacji kościelnych szkół średnich, siłą zajęły część budynku klasztornego w Rzeszowie i zlikwidowały działające tam od 1948 r. Małe Seminarium Misjonarzy Matki Bożej z La Salette¹⁰. W tym samym dniu w Dębowcu, bez uzasadnionych podstaw prawnych – od 1950 r. nie działało tam Małe Seminarium – zajęto pod tym pretekstem prawie cały budynek klasztorny i próbowano groźbami i obietnicami rozbić nowicjat. Bohaterska postawa nowicjuszy i ich przełożonych uratowała byt saletyńskiej instytucji formacyjnej w Dębowcu¹¹. Po złożeniu przez nowi-

⁷ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw z: 13 VII 1950 r., 24 VII 1950 r., 4 IX 1950 r.; ASD, *Registre du Noviciat de Pologne*, t. 1:1924-1990, s. 35-37.

⁸ ASD, *Księga profesji zakonnych w Dębowcu* (KPZD), t. 1:1930-2003, s. 75-76; P. Wisz, *Formacja...*, s. 263.

⁹ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Zespół Akt Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie (1950-1975), sygn. 6251, *Egzaminy dojrzałości a.) normalny b.) dla eksternistów c.) egzaminy promocyjne*; P. Wisz, *Dzieje*, s. 46-47.

¹⁰ Komuniści w tym dniu zlikwidowali w Polsce czterdzieści sześć małych seminariów prowadzonych przez męskie zgromadzenia zakonne. Krok ten negatywnie odbił się na ilości wzbudzanych powołań do życia zakonnego i kapłańskiego w Polsce. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce w latach 1945-1970*, Kraków 1995, s. 29; P. Jamioł, *Saletyni*, s. 342-343.

¹¹ Dnia 3 VII 1952 r. około godz. 7.45 klasztor w Dębowcu został otoczony przez funkcjonariuszy milicji i Urzędu Bezpieczeństwa. Pod pretekstem likwidacji większości małych seminariów w Polsce władze zamierzały zabrać większą część budynku klasztornego i rozbić nowicjat saletyński. Przełożeni klasztoru poinformowali, że od 1950 r. w Dęb-

cjuszy dębowieckich 8 IX 1952 r. pierwszej profesji, wraz z profesami z Rzeszowa, ponad dwudziestu kandydatów musiało podjąć studia. Budynek klerykatu saletyńskiego w Krakowie nie był w stanie zakwaterować wszystkich, ponadto większość z nich nie miała świadectwa dojrzałości, zatem studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego nie wchodziły w rachubę. Ta sytuacja wymusiła na przełożonych podjęcie racjonalnych decyzji. Większość profesów z Rzeszowa i dwóch z Dębowca skierowano do Krakowa, gdzie w Studium Generalnym OO. Dominikanów podjęli studia filozoficzno-teologiczne¹². Dla pozostałych otwarto w Dębowcu własną uczelnię. Mogli jednak saletyni dla nich wynająć dom w Krakowie, co wiązało się z kosztami, ale wydarzenia z 3 VII 1952 r. uświadomiły władzom prowincji, że decydenci PRL mogą w każdej chwili podjąć próbę całkowitej likwidacji domu zakonnego w Dębowcu pod byle pretekstem. Otwarcie uczelni zakonnej z klerykami, którzy wcześniej w nowicjacie dzielnie obronili swoje powołanie, zdolnymi do stawienia zdecydowanego oporu, dostarczało mocnego argumentu przetargowego zakonnikom w przypadku ponownej grabieży, tym bardziej, że obowiązujące prawo państwowe nie dawało władzom PRL podstaw do likwidacji uczelni zakonnej. Rada prowincjalna decyzją z 3 VIII 1952 r. erygowała uczelnię zakon-

bowcu nie działało Małe Seminarium. Argumenty te nie przekonały przybyłych urzędników. Podległa im ekipa zamurowała korytarze w suterrenach, na parterze i pierwszym piętrze, mimo, że przełożeni walczyli o każdy pokój. Zabrano saletynom wówczas bibliotekę, całe drugie piętro, część pierwszego, parteru i suterren, w tym kuchnię ze spiżarką i obie jadalnie, większość łóżek, stołów, szaf oraz całe wyposażenie gabinetu fizyczno-przyrodniczego. Z dobytku udało się saletynom obronić węgiel w piwnicy i pszenicę znajdującą się w dawnej kaplicy. Nowicjuszy funkcjonariusze UB zgromadzili o godz. 19.00 w jednej z sal i wszelkimi sposobami starali się nakłonić do opuszczenia nowicjatu, oferując im dalsze kształcenie na dowolnej uczelni, stypendia, miejsce w akademiku. Do rozmów nie chciano dopuścić przełożonych nowicjuszy. Nowicjusze zerwali negocjacje, żądając kategorycznie wpuszczenia księży do sali. Po tym oświadczeniu urzędnicy pozwolili księżom: S. Zawiszy i S. Krzyworączce uczestniczyć w rozmowach. Nowicjusze wykazali wielki hart ducha, nie dali się zastraszyć i nie ulegli kuszącym obietnicom, zostając w komplecie w nowicjacie. Przez najbliższe miesiące nowicjusze mieszkali w krypcie pod kościołem, w iście spartańskich warunkach. APSK, Teczka: *Dębowiec klasztor - pisma do władz, Sprawozdanie z przebiegu zajęcia klasztoru Księża Misjonarzy Saletynów w Dębowcu powiat Jasło przez WRN w Rzeszowie*, Dębowiec 3 VII 1952 r.; ASD, *Pismo przełożonego Misjonarzy Matki Bożej w Dębowcu*, ks. Wincentego Bugiela MS do Prezydenta Bolesława Bieruta (L.p. 31/52), Dębowiec 16 IX 1952 r.; tamże, J. Burdaś, *Zabranie domu zakonnego w Dębowcu w dniu 3 VII 1952 r.*

¹² Archiwum Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, *Liber Studiorum Conventus Smae Trinitatis S. Ordinis Praedicatorum Cracoviae (1890-1972)*; P. Wisz, *Formacja*, s. 42-43.

ną, obowiązki rektora powierzyła ks. Stanisławowi Zawiszy (1901-1970), zaś wykładowcy ks. Romanowi Wojtunikowi (1914-1989). Zobowiązała też rektora do przygotowania planu studiów¹³.

Działalność WSD Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu

Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu zainaugurowało swoją działalność w październiku 1952 r. Z Rzeszowa przybyli czterej profesori (Józef Burdaś, Włodzimierz Janeczek, Leon Mikuła i Jan Potyrała) i dołączyli do ośmiu profesorów nowicjatu dębowieckiego (Adolf Grotkowski, Józef Haraczewski, Czesław Hałgas, Józef Kurzawa, Czesław Ludwin, Roman Moskal, Roman Sikora, Alfons Skotarczak), zostając pierwszymi, i jak się okaże, ostatnimi studentami WSD w Dębowcu¹⁴. Rok akademicki 1952/1953 wykładowca ks. Roman Wojtunik określił jako „studium przygotowawcze lub raczej rok przygotowawczy do właściwych studiów filozoficzno-teologicznych”¹⁵. Rektor ks. Stanisław Zawisza uczył kleryków w ramach zajęć dydaktycznych języków: łacińskiego, polskiego i francuskiego oraz wykladał zagadnienia związane z historią objawienia saletyńskiego. Pozostałe siedem przedmiotów wykladał ks. R. Wojtunik, który oceniając ten epizod napisze: „z konieczności musiałem być doctor universalis, chcąc być posłusznym poleceniu przełożonych”¹⁶. Po wakacjach spędzonych częściowo w domach rodzinnych, 1 X 1953 r. klerycy rozpoczęli w Dębowcu po roku zerowym pierwszy rok filozofii. Zmieniła się kadra wykładowców. Odszedł ks. R. Wojtunik, na jego miejsce władze desygnowały absolwentów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z dyplomem magistra teologii, księży: Franciszka Daniolę (1924-1992) i Pawła Brożynę (1923-1981). Funkcję prefekta kleryków powierzono ks. F. Daniolowi¹⁷. W maju 1954 r. opuścił szeregi kleryckie J. Kurzawa, zostając tym sposobem pierwszym, który odszedł

¹³ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z: 3 VIII 1952 r., z 30 IX 1952 r.; tamże, *Karty personalne*: R. Wojtunik MS, S. Zawisza MS.

¹⁴ APSK, KFTS, t. 1:1948-1974; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 48; P. Wisz, *Formacja*, s. 38.

¹⁵ R. Wojtunik, *Dzieje polskiej Prowincji Misjonarzy Matki Bożej Saletyńskiej*, Zakopane 1972, s. 103 (mps w APSK).

¹⁶ Tamże; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 48.

¹⁷ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 12 VI 1953 r.; tamże, *Karty personalne*: F. Daniol MS, P. Brożyna MS; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 54-55; R. Wojtunik, *Dzieje*, s. 104.

z WSD w Dębowcu¹⁸. W październiku 1954 r. jedenastu kleryków zaczęło drugi rok filozofii. Do grona wykładowców dołączył ks. Tadeusz Piękoś (1925-1991), któremu powierzono wykłady z historii Kościoła i zajęcia ze śpiewu, zaś ks. P. Brożyna został prefektem¹⁹. W trakcie roku odszedł kleryk A. Skotarczak²⁰. Pozostali z powodzeniem przebrnęli przez egzaminy. Latem 1955 r. część wakacji klerycy dębowieccy spędzili w Łętowem, małej parafii saletyńskiej leżącej niedaleko Mszany Dolnej. Po rekolekcjach, 8 IX 1955 r. trzech kleryków – W. Janeczek, J. Potyrała i R. Sikora, wobec swoich współbraci, na ręce ks. S. Zawiszy, w obecności urzędowych świadków, księży: T. Bąka, F. Danioła i T. Piękosia, złożyła śluby wieczyste²¹.

Podczas wakacji w 1955 r. doszło do spotkania prowincjała, ks. Bronisława Młynarskiego (1906-1989) z ks. prof. dr hab. Bolesławem Radomskim (1904-1956), dziekanem Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który z polecenia władz uczelni odwiedzał wyższych przełożonych zgromadzeń i zakonów w Polsce, poszkodowanych przez represyjną politykę władz komunistycznych na polu kształcenia i wychowywania przyszłych zakonników. Przedstawiciel KUL-u złożył propozycję utworzenia w Lublinie, w oparciu o kadre naukowo-dydaktyczną uczelni katolickiej, osobnego studium międzyzakonnego, w którym mogliby studiować saletyni²². Zanim dokonano wszystkich formalności, 1 X 1955 r. klerycy w Dębowcu rozpoczęli pierwszy rok teologii. Rada prowincjalna 23 XI 1955 r. podjęła decyzję o zamknięciu WSD w Dębowcu i wysłaniu kleryków na dalsze studia do Lublina²³. Klerycy saletyńscy 28 XI 1955 r. opuścili mury uczelni dębowieckiej²⁴. Ostatecznie – nie doszło do otwarcia studium międzyzakonnego – studiowali oni teologię w Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie, które ściśle związane było z Wydziałem Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego²⁵.

¹⁸ APSK, *Karta personalna J. Kurzawa MS*; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 56.

¹⁹ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 19 VIII 1954 r.; tamże, *Karty personalne*: P. Brożyna MS, T. Piękoś MS; tamże, KFTS, t. 1:1948-1974; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956.

²⁰ APSK, *Karta personalna A. Skotarczak MS*; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 57.

²¹ ASD, KPZD, t. 1:1930-2003, s. 84.

²² APSK, Teczka: *Okólniki prowincjała 1934-1988, Okólnik nr 27 z 1955 r.*; P. Wisz, *Formacja*, s. 45.

²³ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 23 XI 1955 r.; R. Wojtunik, *Dzieje*, s. 105.

²⁴ ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 57; P. Wisz, *Formacja*, s. 46.

²⁵ Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie (AWSDL), sygn. XIII D 7, *Księga ocen Seminarium Duchownego w Lublinie z lat 1952-1961*; APSK, KFTS, t. 1:1948-1974.

Podstawy materialne

Z braku pomieszczeń (w zagrabionej części klasztoru dębowieckiego komuniści utworzyli Sanatorium Przeciwgruźlicze) na początku klerycy saletyńscy zamieszkali w iście spartańskich warunkach w krypcie pod kompleksem klasztornym. Niebawem ich standard życia znacznie się wówczas poprawił. Końcem października 1952 r., klerycy przenieśli się na pierwsze piętro do głównego budynku klasztornego, by po roku zamieszkać w budynku zwanym „Lamusem”²⁶.

Niezbędne fundusze na rzecz funkcjonowania uczelni saletyńskiej pochodziły głównie z kasy prowincjalnej, dochodu klasztoru dębowieckiego (intencje mszalne, zyski z gospodarstwa rolnego itp.) i dobrowolnych ofiar wiernych. Ci ostatni wspomagali saletyńskie instytucje formacyjne poprzez ofiary składane na rzecz „Związku Mszalnego Matki Boskiej Saletyńskiej”. Od 1948 r. datki te z wszystkich placówek prowadzonych przez saletynów w Polsce, przekazywano instytucjom formacyjnym²⁷. W 1952 r. prowincjał, ks. Bronisław Młynarski, wraz z radą nałożył na wszystkich księży prowincji, z wyjątkiem kapłanów pracujących w domach formacyjnych, obowiązek odprawienia dziesięciu Mszy św. miesięcznie „celem zapewnienia środków na utrzymanie nowicjatu i scholastykatu”. Wówczas też każdy proboszcz saletyński musiał w ciągu roku wpłacić do kasy prowincjalnej po 5 zł od każdego wiernego z jego parafii. Kwotę tę uiszczał w czterech równych ratach w marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu. Ponadto wszelkie dochody z misji i rekolekcji, nawet dorywczo ogłoszonych, przesyłano do kasy prowincjalnej. Z obowiązku tego zwolnieni byli kapłani z domów formacyjnych. Uzyskane tą drogą fundusze przeznaczano głównie na utrzymanie nowicjatu i klerykatu²⁸.

²⁶ ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 47, 54-55. „Lamus” jest najstarszą budowlą zachowaną w Dębowcu. Obecnie jednopiętrowy budynek o wymiarach 10 m długości i 9,80 m szerokości, usytuowany tuż nad skarpią, jest pozostałością po dworze Mniszków i sięga swymi początkami XVI wieku. Charakteryzują go grube mury z kamienia piaskowego, z bardzo małym dodatkiem cegły wokół okien. Więźbę dachową stanowią grube belki stropowe. Pokryty jest blachą. W maju 1926 r. saletyni ukończyli rozbudowę „Lamusa”. Nad częścią dawnego dworu Mniszków wzniesiono piętro, a na parterze urządzono dwa pokoje. W latach sześćdziesiątych dokonano gruntownego remontu budynku. Powiększono wówczas okna, zaprowadzono centralne ogrzewanie, wybudowano łazienki. P. Wisz, *Formacja*, s. 59.

²⁷ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 14 VIII 1948 r. Przy zapisie do „Związku Mszalnego Matki Boskiej Saletyńskiej”, który założono 8 XII 1920 r. składano niewielką kwotę pieniędzy. Miała ona miała wspomóc finanse saletyńskich instytucji kształcących przyszłych misjonarzy, zaś ofiarodawca w zamian miał udział w 120 Mszach św. rocznie po wieczne czasy. P. Jamioł, *Saletyni*, s. 273-274.

²⁸ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 1 VIII 1952 r.

Rektor

Funkcje rektora, do zadań którego należało „bezpośrednie kierownictwo całokształtem życia Seminarium”²⁹, pełnił ks. lic. Stanisław Zawisza. Nie był to wybór przypadkowy. W 1952 r. z przebywających na terenie Polski saletynów ks. S. Zawisza był jedynym, który w okresie międzywojennym pełnił te obowiązki³⁰. Będąc w latach 1933-1935 rektorem Instytutu Filozoficzno-Teologicznego Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu ks. S. Zawisza kształcił i wychowywał trzydziestu pięciu kleryków, z których dwudziestu siedmiu doszło do kapłaństwa. Od 1951 r. kierował nowicjatem saletyńskim w Dębowcu. Wydarzenia z 3 VIII 1952 r. – o których była mowa wcześniej – jedynie utwierdziły w przekonaniu władze prowincji, że na czas walki komunistów z Kościołem jest to najlepsza kandydatura³¹. Ponadto za nominacją ks. S. Zawiszy przemawiał ogromny багаż doświadczenia w pracy formacyjnej, zdolności organizacyjne, praktyka duszpaster-

²⁹ *Nowe prawo zwyczajowe prowincji Zgromadzenia Misjonarzy Matki Boskiej Saletyńskiej w Polsce. Tekst tymczasowy. Kapituła 1972*, s. 22, p. 107. (mps w APSK).

³⁰ Funkcję rektora Instytutu Filozoficzno-Teologicznego Misjonarzy matki Bożej z La Salette w Dębowcu w okresie międzywojennym pełnili ks. dr Klemens Schleis (1928/ 1929), ks. dr Alojzy Połom (1929-1933), ks. lic. Stanisław Zawisza (1933-1935) i ks. dr August Gauthier (1935-1939). Pierwsi dwaj rektorzy nie żyli (ks. K. Schleis zginął 17 IX 1939 r. podczas bombardowania Lwowa, ks. A. Połom zmarł 15 X 1935 r. w Chełmży na Pomorzu), zaś ks. A. Gauthier przebywał za granicą. Wydaje się, że przy obsadzie stanowiska rektora mogła być brana pod uwagę przez radę prowincjalną także kandydatura ks. Romana Wojtunika. Doktor teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie także mógł się pochwalić różnorodnością pełnionych funkcji na polu wychowania i kształcenia przyszłych saletynów. Kierował już klerykatem saletyńskim przez rok (1948/1949) w Krakowie. Ustępował wiekiem i stażem zakonnym ks. S. Zawiszy, a przy obsadzie newralgicznych stanowisk w prowincji nie było to bez znaczenia. Ponadto, z braku kapłanów saletyni łączyli nieraz funkcje wychowawcze. Jeśli ks. R. Wojtunik zostałby rektorem, doszłoby do niezręcznej sytuacji. Mistrz nowicjatu ks. S. Zawisza podlegałby, jako profesor rektorowi R. Wojtunikowi, ten zaś jako socjusz nowicjatu zależny byłby od kierującego nowicjatem. Biorąc pod uwagę pierwszeństwo profesji, wiek kandydatów, z konieczności filozofię łączenia funkcji wychowawczych w nowicjacie i nowicjacie, szczupłość kadrową prowincji a także prozaiczną przyczynę jak choćby brak lokum dla następnego kapłana nominacja, oraz widmo kasaty ciężące nad klasztorem nominacja ks. S. Zawisza staje się oczywista. APSK, *Karty personalne*: A. Gauthier MS, A. Połom MS, K. Schleis MS, R. Wojtunik MS, S. Zawisza MS; P. Wisz, *Formacja*, s. 36-37.

³¹ Prawo saletyńskie na tym stanowisku widziały kapłana posiadającego wystarczające zalety duchowe i intelektualne, mającego uzdolnienia pedagogiczne i głęboką wiarę oraz ducha życia zakonnego. *Ogólne przepisy zwyczajowe Zgromadzenia Misjonarzy Matki Boskiej Saletyńskiej*, Dębowiec 1940, s. 42-43, p. 250-257.

ska oraz cechy osobowościowe. Dał się bowiem poznać prowincji jako wzorowy zakonnik, dobry wychowawca, wymagający wiele od samego siebie i od współbraci. Surowy i wymagający rektor zyskał akceptację kleryków³². Sprawozdania z wizytacji prowincjalnej przychylnym tonem wypowiadają się o rektorze i prowadzonej przez niego instytucji³³, choć warto postawić poniekąd retoryczne pytanie, czy nakładane przez przełożonych na barki ks. S. Zawiszy dodatkowe funkcje i obowiązki na szczeblu domu zakonnego i prowincji [mistrz nowicjatu (1951-1957), monitor domowy (1952-1955), wikariusz prowincjalny (1954-1958), asystent prowincjalny (1952-1954)], które zabierały dużo czasu, w jakiś sposób nie odbijały się na jakości pracy formacyjnej w klerykacie.

Prefekt

Rektor, w myśl kanonów *Konstytucji*, w pierwszej kolejności mógł liczyć na pomoc prefekta. Mianował go prowincjał wraz ze swoją radą. Prefekt, podlegając w pracy wychowawczej bezpośrednio rektorowi, odpowiadał w klerykacie za sprawy dyscyplinarne i nadzorował przestrzeganie przez kleryków regulaminu. Zastępował rektora w razie nieobecności³⁴.

W WSD w Dębowcu obowiązki prefekta pełniło dwóch księży: Franciszek Daniół (1953/1954) i Paweł Brożyna (1954/1955). Dla księdza F. Danióła była to pierwsza funkcja, którą powierzono mu po otrzymaniu świeceń kapłańskich. Jednocześnie jego nominacja był pierwszą w historii klerykatu saletyńskiego w Polsce. Prefekci saletyńcy uzyskali w oczach kleryków pochlebne opinie. Podkreślano w rozmowach, że prefekci ze zrozumieniem traktowali kleryka mającego kłopoty ze zdaniem egzaminów. Dokumenty źródłowe nie odnotowały nadużyć prefektów w czasie formacji kleryków. Generalnie, w relacjach ustnych i archiwaliach, prefekt saletyński jawi się

³² APSK, *List ks. Franciszka Danióła MS do ks. Piotra Jamióła MS*, Olivet 18 IV 1991 r.; A. Grotkowski, *Moje spotkanie ze śp. ks. Stanisławem Zawiszą*, „Unitas” 1975, nr 27, s. 147-150; Zbiory prywatne Piotra Wisza (ZPPW), *Relacje ustne*: ks. Józef Załucki MS (spisana przez P. Wisza 1 V 2000 r. w Rzeszowie), ks. Czesław Hałas MS (spisana przez P. Wisza 10 IV 2002 r. w Krakowie), ks. Roman Sikora MS (spisana przez P. Wisza 16 VIII 2002 r. w Rzeszowie), ks. Fryderyk Przybycień MS (spisana przez P. Wisza 4 X 1998 r. w Krakowie).

³³ APSK, *Teczka: Akta Wizytacji Prowincjalnej*, t. 1:1935-1986.

³⁴ APSK, *Kr.ZSP*, t. 2:1902-1952, s. 50; *Nowe prawo zwyczajowe*, s. 23, p. 115; *Ogólne przepisy zwyczajowe*, s. 42, p. 252, s. 59-60, p. 392-394; *Przewodnik apostołów MB Saletyńskiej do użytku prowincji M. Boskiej Saletyńskiej*, Dębowiec 1936, s. 30, p. 127-129.

jako kapłan - przyjaciel i brat kleryków na drodze zakonnej, a zarazem przełożony z „pakietem wymagań”, przez co uniknięto przejawów spoufalenia i „kumplostwa” między przełożonym a podwładnymi³⁵.

Spowiednicy kleryków

Klerycy saletyńscy, a także pozostali ze wspólnoty zakonnej, mogli w ramach sakramentu pokuty korzystać ze spowiedników zwyczajnych, zwanych też stałymi (spowiadających ciągle i regularnie), nadzwyczajnych (spowiadających przynajmniej cztery razy w roku) oraz, jeśli była taka potrzeba, z posługi każdego kapłana, który posiadał ważną jurysdykcję. Wybór spowiedników zwyczajnych należał wyłącznie do prowincjała i jego rady³⁶. Nie zachowały się wykazy spowiedników klerykatu. Można jednak podać grono kapłanów, z których się wywodzili. W latach 1952-1955 z księży saletynów w klerykacie w Dębowcu mogli spowiadać kleryków: Paweł Brożyna (1953-1954), Wincenty Bugiel (1952-1955), Franciszek Dانیó (1954-1955), Stefan Mycak (1952-1954) i Tadeusz Piękoś (1954-1955)³⁷.

Oprócz saletyńskich spowiedników zwyczajnych, którzy mieszkali w domu formacyjnym, prowincjał prosił kilku innych spowiedników zwyczajnych spoza zgromadzenia, zatwierdzonych przez miejscowego ordynariusza. Kleryków i nowicjuszy saletyńskich w Dębowcu spowiadał kapłan diecezjalny, Aleksander Szerlągowski. Rodowity dębowiczanie, emeryt, pozostał w pamięci saletynów jako „kapłan bardzo szlachetny, uduchowiony i przyjaciel saletynów”³⁸. Posługiwali im też franciszkanie z Jasła³⁹.

Wykładowcy

W Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu, w latach 1952-1955, zaangażowanych w proces nauczania było pięciu księży: Paweł Brożyna, Franciszek Dانیó, Tadeusz Piękoś, Roman

³⁵ APSK, Teczka: *Akta Wizytacji Prowincjalnej*, t. 1:1935-1986; ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Czesław Hałgas MS, Roman Sikora MS.

³⁶ *Konstytucje Zgromadzenia Misjonarzy Matki Boskiej Saletyńskiej*, Dębowiec 1940, s. 31, p. 201-202.

³⁷ APSK, *Karty personalne*: P. Brożyna MS, W. Bugiel MS, F. Dانیó MS, S. Mycak MS, T. Piękoś MS; tamże, KURP, t. 1:1926-1966; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 46-58.

³⁸ ZPPW, *List ks. Eugeniusza Gotkowskiego MS do Piotra Wisza*, Kraków 29 I 2002 r.

³⁹ P. Wisz, *Formacja*, s. 112.

Wojtunik i Stanisław Zawisza. W roku 1952/1953, który był przygotowawczym do właściwych studiów, wykładali tylko ks. S. Zawisza i ks. R. Wojtunik. Po odejściu do Kuźnicy Czarnkowskiej tego drugiego, doszli w roku akademickim 1953/1954 księża: P. Brożyna i F. Daniol, zaś rok później dołączył do grona wykładowców ks. T. Piękoś⁴⁰. Poniższa tabela podaje więcej informacji o profesorach dębowieckich i wykładanych przez nich przedmiotach.

Tabela 1. Wykaz księży profesorów i przedmiotów przez nich wykładanych w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu w latach 1952-1955.

Lp.	Nazwisko i imię	Stopień	Lata	Przedmiot
1.	Brożyna Paweł	mgr teologii	1953/1954	Kosmologia, Psychologia
			1954/1955	Etyka, Wstęp do Pisma św.
			X-XI 1955	Pismo św. (Nowy Testament), Teologia moralna
2.	Daniol Franciszek	mgr teologii	1953/1954	Historia filozofii, Kryteriologia, Logika, Śpiew
			1954/1955	Apologetyka, Historia filozofii, Metafizyka, Teodycea
			X-XI 1955	Teologia dogmatyczna
3.	Piękoś Tadeusz	mgr teologii	1954/1955	Historia Kościoła, Śpiew
			X-XI 1955	Patrologia, Pismo św. (Stary Testament)
4.	Wojtunik Roman	dr teologii	1952/1953	Etyka, Historia Kościoła, Liturgika, Logika, Pismo św. (Nowy Testament), Psychologia, Teologia dogmatyczna
5.	Zawisza Stanisław	bak. filozofii lic. Teologii	1952/1953	Język francuski, Język łaciński, Język polski, La Salette
			1953/1954	Język francuski, Język łaciński, La Salette, Wymowa
			1954/1955	Język francuski, Język łaciński, La Salette, Wymowa
			X-XI 1955	Język francuski, Język łaciński, La Salette, Prawo kanoniczne, Wymowa

Źródło: APSK, *Karty personalne*: P. Brożyna MS, F. Daniol MS, T. Piękoś MS, R. Wojtunik MS, S. Zawisza MS; tamże, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z: 1 VIII 1952 r., 12 VI 1953 r., 19 VIII 1954 r.; tamże, KFTS, t. 1:1948-1974; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 48, 55, 57.

⁴⁰ APSK, *Karty personalne*: P. Brożyna MS, F. Daniol MS, T. Piękoś MS, R. Wojtunik MS, S. Zawisza MS; tamże, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z: 1 VIII 1952 r., 12 VI 1953 r., 19 VIII 1954 r.

Wśród wykładowców jeden, ks. R. Wojtunik, był doktorem teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obronił tytuł 4 VI 1952 r. na podstawie pracy nt. *Położenie poddanych w dobrach Kapituły Krakowskiej w XVIII wieku*, napisanej na seminarium z Historii Kościoła w Polsce pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Tadeusza Glemmy. Pierwszy, a zarazem jedyny doktor saletyński najstarszej krakowskiej uczelni, w okresie międzywojennym studiował w Instytucie Filozoficzno-Teologicznym w Dębowcu⁴¹. Rektor, ks. S. Zawisza, posiadał licencjat z teologii i bakalaureat z filozofii. Filozofię studiował na Uniwersytecie Katolickim we Fryburgu Szwajcarskim, zaś teologię na uczelniach we Fryburgu Szwajcarskim (1922/1923), w Suzie we Włoszech (1923/1924) i w Tournai w Belgii (1924-1926)⁴². Pozostali profesorowie legitymowali się magisterium z teologii, uzyskanym na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴³. Dla księży P. Brożyny i F. Daniola wykłady były pierwszym zajęciem po otrzymaniu święceń kapłańskich. Ksiądz T. Piękoś objął wykłady po rocznym pobycie na parafii w Łętowie⁴⁴. Pozostali dwaj kapłani od wielu lat zaangażowani byli w proces kształcenia i formowania saletynów w Polsce. Ksiądz S. Zawisza od 1951 r. pełnił obowiązki mistrza nowicjatu, zaś w okresie międzywojennym w Hurku pracował jako spowiednik nowicjuszy (1930-1933), w Dębowcu był wykładowcą w Małym Seminarium (1926-1930) oraz rektorem (1933-1935) i profesorem (1929/1930, 1933-1935) Instytutu Filozoficzno-Teologicznego⁴⁵. Przed objęciem w 1952 r. obowiązków profesora w WSD w Dębowcu, ks. R. Wojtunik pracował wcześniej w dziełach formacyjnych jako: profesor Małego Seminarium w Dębowcu (1937-1939), rektor klerykatu saletyńskiego w Krakowie (1948-1949), dyrektor Małego Seminarium w Rzeszowie (1949-1952), prefekt Małego Seminarium Misjonarzy w Dębowcu (IV-VIII 1948) i rektor Domu Studiów (1951/1952) w Rzeszowie⁴⁶. W chwili obejmowania obowiązków ks. S. Zawisza miał pięćdziesiąt jeden lat, ks. R. Woj-

⁴¹ AUJ, sygn. WT II 277, *Indeks promocji doktorskich z lat 1945-1954*; P. Wisz, *Formacja*, s. 193-194.

⁴² APSK, *Karta personalna S. Zawisza MS*; P. Wisz, *Formacja*, s. 196-197.

⁴³ AUJ, sygn. WT II 252, *Teczki personalne studentów Wydziału Teologicznego*: Brożyna Paweł, Daniol Franciszek, Piękoś Tadeusz.

⁴⁴ APSK, *Karty personalne*: P. Brożyna MS, F. Daniol MS, T. Piękoś MS; tamże, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z: 12 VI 1953 r., 19 VIII 1954 r.

⁴⁵ APSK, *Karta personalna S. Zawisza MS*; P. Jamioł, *Saletyni*, s. 377; P. Wisz, *Dzieje*, s. 315-316.

⁴⁶ APSK, *Karta personalna R. Wojtunik MS*; P. Wisz, *Formacja*, s. 193-194.

tunik trzydzieści osiem lat, ks. F. Daniół i ks. T. Piękoś po dwadzieścia dziewięć lat, ks. P. Brożyna trzydzieści lat. Warto podkreślić, że księża, którzy objęli wykłady w 1953 i 1954 r., byli z jednego rocznika, wspólnie odbyli nowicjat i studia seminaryjne, a przez rok ich rektorem w Krakowie był ks. R. Wojtunik.

Wykładowcy saletyńscy WSD w Dębowcu otrzymali różne cenzurki od swoich studentów. Pod pręgierzem krytyki znalazły się wykłady ks. R. Wojtunika. Wprawdzie autor zarzutów, Zdzisław Przybycień, nie był słuchaczem saletyńskiego doktora teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego – nowicjusz kronikarz znał w 1953 r. wykładowcę jako socjusza nowicjatu – ale pytając o sens i skuteczność wykładów, przekazywał zapewne stanowisko kleryków⁴⁷. Odpowiadając po latach na krytykę, ks. R. Wojtunik usprawiedliwia się niejako, twierdząc, że przyczyna narzekań nie leżała w jakości wykładów, lecz w ilości wykładanych przez niego przedmiotów⁴⁸. Wiedza z siedmiu dziedzin, w tym tak odległych od siebie jak logika, Pismo św., etyka czy historia Kościoła wykładana nawet przez wyjątkowo zdolnego kapłana, o znakomitej erudycji, wymagającego od siebie oraz od słuchaczy wiele na egzaminach, mogła stać się nużącą, budząc początkowo postawę niechęci. Z biegiem lat kapłani, których uczył ks. R. Wojtunik, z szacunkiem wypowiadają się o swoim profesorze, podziwiając jego intelektualne predyspozycje oraz podejście z pokorą, w duchu posłuszeństwa, do wyzwania, jakie powierzyła mu w roku akademickim 1952/1953 rada prowincjalna⁴⁹.

Wysoko ocenili słuchacze zajęcia z ks. S. Zawiszą. Uczył on głównie zagadnień związanych z historią zgromadzenia i języków. Lingwistycznych zdolności ks. S. Zawiszy, zwłaszcza z języka łacińskiego, nikt nigdy nie kwestionował, wręcz przeciwnie, wszyscy zaliczali go obok ks. Salomona Schallerbettera do grona najlepszych saletyńskich poliglotów. Podkreślano także jego talenty pedagogiczno-wychowawcze: „nie był mściwy, ani pamiętliwy, a jeśli uznał, że czasem dzieciakowi przykrość zrobił, nie wahał się go przeprosić”⁵⁰.

Także pozostali kapłani wykładowcy, niemal rówieśnicy kleryków dębowieckich, zyskali uznanie i szacunek w ich oczach, doceniono ich wiedzę zdobytą na najstarszym uniwersytecie w Polsce, obserwując jednocześnie dalsze poczynania zmierzające do uzyskania doktoratów⁵¹.

⁴⁷ APSK, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 48.

⁴⁸ R. Wojtunik, *Dzieje*, s. 103.

⁴⁹ ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Roman Sikora MS, Czesław Hałgas MS.

⁵⁰ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 86.

⁵¹ ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Roman Sikora MS, ks. Czesław Hałgas MS.

Klerycy – liczba wiek i pochodzenie geograficzne

Status kleryka WSD w Dębowcu przysługuje dwunastu profesom. W czasie studiów dwóch (Józef Kurzawa i Alfons Skotarczyk) opuściło uczelnię saletyńską⁵². Trzej najmłodszy (Czesław Hałgas, Adolf Grotkowski, Alfons Skotarczak) urodzili się w 1935 r., następna trójka (Józef Burdaś, Józef Kurzawa, Roman Sikora) w 1934 r., kolejnych trzech (Czesław Ludwin, Włodzimierz Janeczek, Roman Moskał,) w 1933 r. i trzech pozostałych (Józef Haraczewski, Leon Mikuła, Jan Potyrała) w 1932 r.⁵³

Z diecezji tarnowskiej pochodziło ośmiu kleryków: czterech z dekanatu gorlickiego (C. Hałgas i R. Sikora z Dominikowic, R. Moskał z Kobylanki oraz C. Ludwin z Ropiczy Dolnej), dwóch z radomyskiego (J. Haraczewski z Woli Wadowskiej, L. Mikuła z Wampierzowa), po jednym z dekanatu mieleckiego (W. Janeczek z Łysakowa) i baranowskiego (J. Potyrała z Padwi koło Mielca). Trzech kleryków wywodziło się z diecezji przemyskiej: dwóch z dekanatu żmigrodzkiego (A. Grotkowski z Woli Dębowieckiej, J. Kurzawa z Nienaszowa) i jeden z głogowskiego (J. Burdaś z Pogwizdowa Nowego). Dwunasty kleryk, A. Skotarczak z Obrzycka (dekanat szamotulski) z archidiecezji poznańskiej.

Klerycy z diecezji przemyskiej i tarnowskiej należeli do województwa rzeszowskiego, z archidiecezji poznańskiej do poznańskiego. Do powiatu jasielskiego należeli klerycy z dwóch dekanatów diecezji przemyskiej – żmigrodzkiego i jasielskiego; do mieleckiego z diecezji tarnowskiej, z dekanatów mieleckiego i baranowskiego; do powiatu gorlickiego z dekanatu gorlickiego z diecezji tarnowskiej, zaś do powiatu rzeszowskiego z dekanatu głogowskiego z diecezji przemyskiej.

Dyscyplina i urzędy w klerykacie

Przepisy regulujące dyscyplinę w WSD w Dębowcu obejmowały zachowanie się kleryków saletyńskich podczas zajęć dydaktycznych, w studium, w jadalni, w sypialni oraz dotyczyły urzędów. Do obowiązków klery-

⁵² APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 20 VIII 1954 r.; tamże, *Karty personalne*: J. Kurzawa MS, A. Skotarczak MS; ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 56-57; P. Wisz, *Formacja*, s. 226-227.

⁵³ APSK, *Karty personalne*: A. Grotkowski MS, J. Burdaś MS, J. Jaraczewski MS, C. Hałgas MS, W. Janeczek MS, J. Kurzawa MS, C. Ludwin MS, L. Mikuła MS, R. Moskał MS, J. Potyrała MS, R. Sikora MS, A. Skotarczak MS; tamże, *Domowa książka meldunkowa Zgromadzenia XX. Saletynów w Dębowcu przy ul. Klasztornej 223*, t. 1:1931-1962.

ków, oprócz uczenia się i przestrzegania wytycznych regulaminu, należało utrzymanie porządku na terenie domu formacyjnego, zwłaszcza w sali wykładowej i pomieszczeniach mieszkalnych. Służyły temu urzędy i prace ręczne. Wzór i zachętę przy wykonywaniu tych zajęć formowani mieli czerpać z postawy Jezusa i Maryi⁵⁴.

Do najważniejszych urzędów klerykatu w Dębowcu należały: zakrystianin, regulaminator, infirmer, bibliotekarz, bieliźniarz, posługujący w jadalni i sprzątający⁵⁵. W klerykacie istniał jeszcze urząd duktora (dziekana) klerykatu. W praktyce pełnił on niektóre obowiązki prefekta i rektora. Przewodniczył na przykład w klerykacie modlitwie przed i po ćwiczeniach, przed i po nauce prywatnej i odpowiadał szczególnie za dyscyplinę w czasie nauki prywatnej. Wydawał, jeśli otrzymał od przełożonych takie prerogatywy, zezwolenia na opuszczenie z ważnej przyczyny studium, a uparcie przeszkadzających mógł odesłać rektora⁵⁶. Funkcję duktora w WSD w Dębowcu pełnił Adolf Grotkowski⁵⁷.

Generalni klerycy dębowieccy dobrze wywiązywali się z powierzonych im urzędów i funkcji. Wszelkie uchybienia i niedociągnięcia przełożeni starali się likwidować na bieżąco, odwołując się zwykle do sumienia podopiecznych, przypominając im o maksymalizmie etycznym pod każdym względem i ciążącej na nich odpowiedzialności za powołanie⁵⁸.

Formacja duchowa kleryka

W ramach formacji przełożeni saletyńscy, oprócz zdobywania wiedzy, ogromny nacisk kładli na duchowy rozwój zakonnika. Rano klerycy dębowieccy uczestniczyli we wspólnych modlitwach według porządku zamieszczonego w *Zbiorku modlitw*, po których odbywali czterdziestopięciominutowe rozmyślanie. Po nim brali udział we wspólnotowej Mszy św., w trakcie której powinni przystąpić „o ile możliwości, codziennie” do komunii św. Następnie w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek odmawiali *Miserere*, w piątek *Stabat Mater*, zaś w sobotę *Ave maris Stella*. Eucharystię kończyło

⁵⁴ *Konstytucje*, s. 29-34, p. 183-222; *Przewodnik*, s. 35-36, p. 152-153.

⁵⁵ *Konstytucje*, s. 106-108, p. 701-719.

⁵⁶ ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Roman Sikora MS, ks. Czesław Hałas MS; P. Wisz, *Formacja*, s. 343.

⁵⁷ ASD, Kr.KD, t. 1:1945-1956, s. 48.

⁵⁸ APSK, Teczka: *Akta Wizytacji Prowincjalnej*, t. 1:1935-1986; ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Roman Sikora MS, ks. Czesław Hałas MS.

przynajmniej piętnastominutowe dziękczynienie. Codziennie przed południem klerycy przez kwadrans uczestniczyli w nawiedzeniu Najświętszego Sakramentu, po południu w nawiedzeniu Najświętszej Maryi Panny. Podczas nawiedzenia Najświętszego Sakramentu klerycy mogli odmawiać godzinki brewiarzowe. Przed obiadem piętnaście minut zobowiązani byli poświęcić na szczegółowy rachunek sumienia. Na wspólne czytanie duchowe zarezerwowane było pół godziny. Z wyjątkiem dni wolnych, klerycy odmawiali wspólnie nieszpory i kompletę. Ponadto codziennie odmawiali indywidualnie prymę. W trakcie modlitw wieczornych klerycy odmawiali między innymi jedną część różańca. Wieczorem wspólnota klerycka poświęcała przynajmniej dziesięć minut na rachunek sumienia i przygotowanie rozmyślenia na dzień następny. W ramach ćwiczeń tygodniowych klerycy dębowieccy praktykowali sakrament pokuty, uczestniczyli w półgodzinnej konferencji o *Konstytucjach*, zaś w piątek brali udział w drodze krzyżowej. W niedziele i święta klerycy dodatkowo mieli być na głównej Mszy św., a po południu na nabożeństwie, które miało charakter przebłagalny. Co dwa tygodnie odbywała się w klerykacie kulpa. Zwykle dziewiętnastego każdego miesiąca kleryk dębowiecki uczestniczył we wspólnotowym dniu skupienia, podczas którego między innymi przeprowadzano w ciągu pół godziny szczegółowy rachunek sumienia i odprawiano drogę krzyżową. W tym dniu także składał on wizytę rektorowi, informując go o swoich problemach i sukcesach w życiu zakonnym, przełożony zaś udzielał klerykowi wskazówek i rad. Ponadto klerycy dębowieccy brali udział w ośmiodniowych rocznych rekolekcjach⁵⁹. Nie zapominano też o kształtowaniu duchowości saletyńskiej. Tematyce tej poświęcano w klerykacie więcej czasu, zwłaszcza we wrześniu, kiedy to po obiedzie odmawiano litanię do Matki Bożej Saletyńskiej, a na wieczornym nabożeństwie była nauka lub czytanie o orędziu Maryi z La Salette. Rektor ks. S. Zawisza wprowadził też w klerykacie obowiązkowe wykłady o historii objawienia w La Salette, objęte egzaminem końcowym⁶⁰. W kształtowaniu duchowości saletyńskiej nie bez znaczenia dla kleryka był klimat i miejsce formacji. Klasztor dębowiecki, w myśl orędzia Matki Boskiej z La Salette, przepojony był duchem pojednania, zadośćuczynienia i wynagrodzenia Bogu za grzechy świata⁶¹.

⁵⁹ *Konstytucje*, s. 41-42, s. 288-302; *Ogólne przepisy*, s. 43-44, p. 259-267; *Zbiorek modlitw do użytku Misjonarzy Matki Bożej Saletyńskiej*, Dębowiec 1939; P. Wisz, *Formacja*, s. 350-351.

⁶⁰ APSK, KFTS, t. 1:1948-1974; P. Wisz, *Formacja*, s. 389-390.

⁶¹ Dębowiec od samego początku, poprzez różnorodne przejawy i formy kultu Matki Bożej Saletyńskiej zaszczeptał u młodego człowieka ducha pokuty i ekspiacji. Kleryk saletyń-

Program i metody nauczania

Program studiów WSD w Dębowcu był dziełem rektora ks. Stanisława Zawiszy. Pisząc go, miał uwzględnić wytyczne *Konstytucji*, prawa kanonicznego i realia szkolnictwa kościelnego w Polsce na początku lat pięćdziesiątych. Ksiądz S. Zawisza program studiów opracował latem 1952 r. W redagowaniu wzorował się, zgodnie z wytycznymi rady prowincjalnej, na programie nauczania obowiązującym w Studium Generalnym OO. Dominikanów w Krakowie. Plan studiów zyskał aprobatę władz prowincji 30 IX 1952 r.⁶² Studia miały trwać sześć lat. Rok akademicki składał się z dwóch semestrów. Egzaminowano kleryków na końcu każdego semestru. W czasie egzaminu, oprócz zadającego pytania wykładowcy, zawsze obecny był inny kapłan, wchodzący w skład rady domowej⁶³. W trakcie studiów nastąpiły jednak niewielkie korekty. Przykładowo na prośbę rektora objęto egzaminem przedmiot La Salette⁶⁴. Poniższa tabela pokazuje rozkład wykładów w WSD w Dębowcu w latach 1952-1955.

ski jasno ten model pobożności dostrzegał w klasztorach, tradycyjnych dla Kościoła praktykach religijnych, jak uroczystości odpustowe, pielgrzymki, wotywnie podziękowania. Jeszcze wyraźniej sprecyzowany i akcentowany był on w niepowtarzalnych, charakterystycznych formach kultu, zatwierdzonych przez autorytet eklezjalny, stanowiących wizytówkę instytutu, wśród których należy wymienić propagowaną przez *Związek Matki Boskiej Saletyńskiej* komunie św. wynagradzającą, materialne obiekty kultu, Nieustającą Nowennę i inne nabożeństwa nawiązujące do przesłania saletyńskiego. Wymienione materialne znaki, formy i przejawy pobożności saletyńskiej, wzbogacone tradycyjnymi sposobami oddawania czci Maryi, tworzyły w klasztorze dębowieckim jednolity nurt pobożności, wyrażający szczerą i głęboką wiarę we wstawiennictwo Maryi Saletyńskiej i to one wydatnie przyczyniły się do prawidłowego kształtowania sfery duchowego życia kleryków, którzy z racji wieku i wybranej drogi byli wyjątkowo chłonni na wartości religijne, w przekazie których oprócz słów o wiele ważniejsze były świadectwa. P. Jamioł, *Dzieje sanktuarium*, s. 412-489; P. Wisz, *Formacja*, s. 389-395.

⁶² APSK, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z 30 IX 1952 r.

⁶³ *Konstytucje*, s. 42, p. 300; *Ogólne przepisy zwyczajowe*, s. 46, p. 286; tamże, KFTS, t. 1:1948-1974.

⁶⁴ APSK, KFTS, t. 1:1948-1974; tamże, KURP, KURP, t. 1:1926-1966, uchw. z: 10 VIII 1953 r., 20 XII 1953 r.

Tabela 2. Rozkład wykładów WSD Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu w latach 1952-1955.

Rok	Przedmiot	Rok	Przedmiot
1952/1953	Etyka Historia Kościoła Język francuski Język łaciński Język polski La Salette Liturgia Logika Pismo św. Psychologia Teologia dogmatyczna	1954/1955	Filozofia moralna Historia filozofii Historia Kościoła Język francuski Język łaciński La Salette Metafizyka Ontologia Śpiew Teodycea Apologetyka Wstęp do Pisma św. Wymowa
1953/1954	Historia filozofii Język francuski Język łaciński Kosmologia Kryteriologia La Salette Logika Psychologia Śpiew Wymowa	X-XI 1955	Język francuski Język łaciński La Salette Nowy Testament Patrologia Prawo kanoniczne Stary Testament Teologia dogmatyczna Teologia moralna Wymowa

Źródło: APSK, KFTS, t. 1:1948-1974.

Przełożeni klerykatu potrafili zmusić kleryka do nauki i wyegzekwować od niego na bieżąco zdobytą wiedzę. W każdym dniu regulamin przewidywał ponad godzinę na naukę prywatną. Ten punkt regulaminu był rygorystycznie przestrzegany w Dębowcu. Ci, którym nauka sprawiała problemy, mogli liczyć na pomoc kolegów z rocznika. Zwykle co tydzień w wyznaczonym przez rektora dniu miało miejsce powtórzenie wiadomości z głównych przedmiotów omówionych w danym tygodniu⁶⁵. Systematycznie wdrażano kleryków do trudnej sztuki publicznego przemawiania. Służyły temu co tydzień zajęcia i ćwiczenia praktyczne z wymowy. Na forum wspólnoty klasztornej, w ramach rozpraw, klerycy między innymi wygłaszali opracowane wcześniej kazania oraz dwie deklamacje w półroczu. Często przemawiali też do pielgrzymów, przybliżając historię objawienia i dzieje

⁶⁵ *Ogólne przepisy zwyczajowe*, s. 44, p. 275.

zgromadzenia. Nie licząc bieżących streszczeń z dzieł klasyków filozofii chrześcijańskiej, klerycy studiujący filozofię pisali w każdym półroczu dwie rozprawy⁶⁶. Przez cały czas podkreślano, że mimo nierównych zdolności, ocena w jakiś sposób jest miernikiem postawy kleryka wobec nauki. Przypominano, że w oczach Bożych decyduje maksymalizm etyczny, czyli jak „wykorzystano otrzymane talenty”⁶⁷.

Głównym źródłem zdobywania wiedzy przez kleryków saletyńskich podczas studiów w Dębowcu były wykłady. Do egzaminów klerycy musieli czasami przeczytać w formie lektury niektóre dostępne w bibliotece klasztornej pozycje książkowe z danej dziedziny⁶⁸.

Klerycy dokładali starań do nauki. Przypominano im, że zarówno w okresie międzywojennym, jak i po drugiej wojnie światowej przełożeni saletyńscy nie zawahali się usunąć kilku kleryków ze względu na nikłe postępy w nauce⁶⁹. Wprawdzie nie publikowano w okólnikach ocen z egzaminów, jedynie odczytywano je w refektarzu po zakończeniu sesji, jednak zakonną pocztą pantoflową większość członków prowincji zaznajamiała się z postępami kleryków w nauce⁷⁰.

Wyniki nauczania

Średnia kleryków saletyńskich z trzech lat nauki w WSD w Dębowcu wyniosła 3,80. Złożyły się na nią trzy oceny (0,50%) celujące, dziewięćdziesiąt (15,08%) bardzo dobrych, dwieście osiemdziesiąt sześć (47,91%) dobrych i aż dwieście osiemnaście (36,51%) dostatecznych. Nie było zaś ocen niedostatecznych z egzaminów. Na półroczu roku zerowego klerycy saletyńscy uzyskali z egzaminów średnią 3,93. Następnie zaczęła ona spadać, tak, że na półroczu pierwszego roku filozofii osiągnęła najniższą wartość 3,49. Od tej pory systematycznie średnia z egzaminów wzrastała aż do 4,04 na końcu drugiego roku filozofii. Analizując średnie z poszczególnych przedmiotów kleryków saletyńskich studiujących w WSD w Dębowcu można zauważyć, że największe kłopoty mieli z językami obcymi, kosmo-

⁶⁶ ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Roman Sikora MS, ks. Czesław Hałgas MS; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 116; P. Wisz, *Formacja*, s. 401-402.

⁶⁷ *Przewodnik*, s. 56, p. 227.

⁶⁸ ZPPW, *Relacje ustne*: ks. Roman Sikora MS, ks. Czesław Hałgas MS.

⁶⁹ APSK, KURP, t. 1:1926-1966, t. 2:1967-1980; tamże, APSK, KFTS, t. 1:1948-1974.

⁷⁰ P. Wisz, *Formacja*, s. 402.

logią i logiką. Dobrze wypadły egzaminy z wstępu do Pisma św., teologii fundamentalnej i liturgiki.

Zdecydowanymi liderami w nauce w WSD Dębowcu byli trzej klerycy: Adolf Grotkowski, Czesław Hałas i Alfons Skotarczak. Do czasu odejścia ze zgromadzenia prym w nauce wiódł A. Skotarczak, którego między innymi średnia z półrocza roku wstępnego wyniosła 5,00. Z dwóch lat nauki osiągnął średnią 4,76. Po nim palmę pierwszeństwa przejął A. Grotkowski. Z wyjątkiem końca roku wstępnego, jego średnia z egzaminów wynosiła ponad 4,00, zaś na końcu drugiego roku aż 5,27. Trzyletni cykl nauki w uczelni dębowieckiej zakończył średnią 4,51. Jako jedyny z rocznika uzyskał z egzaminów oceny celujące. Trzecim pod względem osiągnięć w nauce był kleryk C. Hałas. Uzyskał on średnią 4,27 z trzech lat nauki. Pozostali osiągnęli gorsze wyniki⁷¹.

Oceny z egzaminów uzyskane przez kleryków saletyńskich studiujących w Dębowcu nie przynoszą im ujemy. Nie oznacza to jednak, że u niektórych z nich średnie nie mogłyby być wyższe.

Zakończenie

Dzień 28 XI 1955 r. kończy trzyletni byt saletyńskiej wyższej uczelni w Dębowcu. Jednocześnie zamyka w polskiej prowincji etap kształcenia kleryka w oparciu o własne seminarium. Przełożonym i wykładowcom, jak i samym klerykom, należą się słowa uznania. Wyższe Seminarium Duchowne w Lublinie – wykładali tam profesorowie KUL – pozytywnie zwerifikowało wiedzę przekazaną przez uczelnię dębowiecką. Ośmiu z dwunastu w 1959 r. przyjęło prezbiterat – zatem formacji także nie można wiele zarzucić – pracując gorliwie na rzecz zgromadzenia i Kościoła w Polsce⁷². Jednocześnie w istnieniu instytucji dębowieckiej musimy dostrzec jej głębszy podtekst. Stanowiła ona ważny epizod w toczącej się od początku lat pięćdziesiątych batalii o „być albo nie być” saletynów w Dębowcu. W okresie największych prześladowań komunistów uczelnia stała się kluczowym bastionem strategii obronnej saletynów. I może właśnie dlatego komuniści nie odważyli się na kasatę resztek klasztoru, co nie oznacza, że nie obeszło się bez szykan i zastraszania.

⁷¹ APSK, KFTS, t. 1:1948-1974.

⁷² APSK, *Liber ordinationum Congr. Mission. B.M.V. a La Salette. Prov. B.M.V. Reginae Poloniae*, t. 1:1917-1963; AWSDL, sygn. XIII D 7, *Księga ocen Seminarium Duchownego w Lublinie z lat 1952-1961*.

SUMMARY

Holy Virgin of La Salette Higher Theological Seminary of Missionaries in Dębowiec (1952-1955)

On 3rd July 1952 the communistic authorities in the scope of all-Poland action of liquidation of the church secondary schools, overtook by force a part of the monastery building of the Holy Virgin of La Salette Missionaries in Rzeszów, closing the Small Seminary which operated there and in Dębowiec, where there was no Saletinian secondary school but a noviciate. In October 1952 the monks opened there the Higher Theological Seminary because they were afraid that the authorities of the Polish Peoples' Republic would take the remaining part of the monastery. Twelve clerics studied there, in the majority they were noviciates who heroically defended their vocation and existence of the Saletinian noviciate in July 1952. The Saletinian clerics mainly came from the Przemyśl diocese. During studies two clerics resigned. Rector of Holy Virgin of La Salette Higher Theological Seminary of Missionaries in Dębowiec was priest Stanisław Zawisza, lecturers were priests: Paweł Brożyna, Franciszek Daniol, Tadeusz Piękoś and Roman Wojtunik. In November 1955 the Saletians closed the higher school in Dębowiec sending eight clerics for further theological studies to the Higher Theological Seminary in Lublin, in which professors of the Catholic University of Lublin lectured. Eight out of twelve clerics who started studies in Dębowiec, accepted a sacrament of priesthood in Lublin in 1959.

Holy Virgin of La Salette Higher Theological Seminary of Missionaries in Dębowiec met the challenge offering clerics sufficient knowledge and becoming the key bastion of the defensive strategy of the monastery against liquidation by the communists in the fifties of 20th century.